

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawek gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach poczynnych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda Józefata b. m.,
Czwartek Leopolda w.,
Piątek M. B. Ostrobramskiej

Dziś wschód słońca 7.19 zach. 15
Jutro „ „ „ „ 16 „ 7.21
Dziś księżyc 6.45 — „ 16.2

Nr. 134

Wąbrzeźno, czwartek 15 listopada 1928 r.

Rok VIII

Niemcy pod znakiem ciężkiego przesilenia gospodarczego.

Ostre konflikta w ciężkim przemyśle niemieckim w Westfalji i Nadrenji. — Szerokie kręgi zatargu. 500 000 robotników zagrożonych pozbawieniem pracy. — Ogólnie niepomyślna konjunktura gospodarcza Niemiec. — Możliwość dalszych poważnych komplikacji.

(Własna służba korespondencyjna).

Berlin, 10 listopada.

Niemcy stoją w chwili obecnej pod znakiem ciężkiego przesilenia gospodarczego, które przybrało tak ostre formy, że budzi najważniejsze obawy w najszerszych kręgach politycznych i gospodarczych Niemiec. Oto bowiem ciągnący się już od dłuższego czasu kryzys w ciężkim przemyśle westfalsko-nadrenskim wybuchł w ostatnich dniach z pełną siłą, doprowadzając do zupełnego unieruchomienia najpoważniejszych i najbardziej w niemieckim życiu gospodarczym wpływowych zakładów przemysłowych w zachodnich Niemczech.

Przesilenie to zaznaczało się już od kilku miesięcy i powstało przedewszystkiem na tle walki zarobkowej, oraz również na tle ogólnie obecnie niepomyślnej konjunktury gospodarczej Niemiec. Formalnym powodem zatargu stał się wszczęty fakt, że robotnicy, którzy zarabiali przeciętnie 78 fenigów na godzinę pracy, zażądali ostatnio, wobec ogólnej drożyzny życia na rynkach niemieckich, podwyżki zarobków do 90 fenigów. Pracodawcy nie chcieli się na podwyżkę zgodzić i ze swej strony wypowiedzieli robotnikom dotychczasowy stosunek służbowy. Wobec tego spór przeszedł do rozstrzygnięcia specjalnej komisji rozjemczej. Tu jednak zapadła decyzja, uwzględniająca po części żądania robotników, komisja rozjemcza przyznała bowiem robotnikom przeciętną podwyżkę 6 fenigów za godzinę pracy.

Tej decyzji rozjemczej pracodawcy nie chcieli jednak uznać. Wobec tego sprzeciwu sprawa przeszła do ministerstwa pracy, które jednak ustaloną podwyżkę w pełni zatwierdziło i uznało za obowiązującą. Takie rozstrzygnięcie wywołało w rezultacie zdecydowany sprzeciw przemysłowców. Oświadczyli oni, że decyzja rozjemcza ich nie wiąże i że wobec tego zgodnie z zapowiedzią wypowiedzieli robotnikom dotychczasowy stosunek służbowy, przystępując do lockoutu i do zamknięcia zakładów przemysłowych.

I istotnie z końcem tygodnia robotniczego ogłosili przemysłowcy wstrzymanie dalszej pracy i zamknęli wszystkie fabryki. Jak dalece sytuacja stała się przez to poważna, świadczy najlepiej fakt, że skutkiem tego zamknięcia znalazło się bez pracy około 215 tysięcy robotników. Liczba ta stanie się w razie dalszego trwania bezrobocia niewątpliwie znacznie większą, albowiem skutkiem zamknięcia fabryk metalurgicznych poniosą również silne szkody i inne odgałęzienia przemysłowe, a zwłaszcza przemysł węglowy, który dostarcza duże ilości węgla dla fabryk westfalsko-nadrenskich. To też obliczają, że ogólna liczba pozbawionych pracy mogłaby osiągnąć około 500 tysięcy robotników. Cyfra ta wskazuje dobitnie, jak ciężkim jest obecne przesilenie i jak szerokie obejmuje ono kręgi.

Zarówno ze strony czynników politycznych, jak i gospodarczych czynione są starania o likwidację przesilenia, jak dotąd jednak — w chwili, gdy piszę te słowa — wszelkie próby spełniają na niczem. Organizacje robotnicze stoją bowiem bezwzględnie na stanowisku, że przy-

znana im podwyżka jest obowiązująca, przemysłowcy zaś obstają przy swoim, twierdząc, że na czas wypowiedzieli dotychczasowy stosunek służbowy i nie chcą wobec tego otworzyć zamkniętych fabryk.

Sytuacja jest tem poważniejsza, że na tle przesilenia gospodarczego grozi również powstanie przesilenia politycznego i załamanie się obecnego rządu niemieckiego. Oto bowiem część ministrów popiera żądanie socjalistycznego ministra pracy, że decyzja, przyznająca podwyżkę, jest obowiązująca, inni zaś pochodzący z obozu przemysłowego, żądają cofnięcia decyzji podwyżkowej. Na tle tych rozbieżności dochodzi do poważnych starć, które podstawi obecnego rządu mogą silnie nadwyrężyć.

Narazie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że na dzień 16 b. m. wyznaczona została w Duisburgu rozprawa sądowa w sprawie skargi przemysłowców przeciwko rozstrzygnięciu komisji rozjemczej. Równocześnie zaś rozpatrywana ma być skarga organizacji robotniczych, domagających się odszkodowania od przemysłowców za zerwanie umów. Jakikolwiek zapadnie wyrok, obydwie strony zamierzają wnieść apelację, tak, że na drodze sądowej nie można spodziewać się zbyt rychłego zakończenia przesilenia.

Być może, że w chwili, gdy dojdzie Was ten list, podjęte zostaną już jakieś kroki, zmierzające do uspokojenia obecnej sytuacji, niemniej jednak obecnie przesilenie nie zostanie przez to w pełni rozwiązane. Kryzys gospodarczy, który ostatnio bowiem wybuchł, ogranicza się nietylko do walki zarobkowej, ale powody jego sięgają i głębiej i oparte są na ogólnej niezbyt obecnie dla Niemiec pomyślnej konjunkturze gospodarczej.

Przemysł niemiecki, rozbudowawszy się bowiem przy pomocy zagranicznych kapitałów niezwykle silnie, stanął obecnie wobec nadmiaru produkcji, którą z wielkim trudem ulokować może na własnych i zagranicznych terenach zbytu. Chociażby zatem udało się uspokoić obecną bardzo ostrą formę walki, to jednak konieczność ograniczenia produkcji w największych niemieckich zakładach przemysłowych wywoła niejedną jeszcze trudność w niemieckim życiu gospodarczym. Toteż znawcy twierdzą, że obecny kryzys w przemyśle westfalsko-nadrenskim jest tylko początkiem ogólnego ciężkiego przesilenia gospodarczego w Niemczech, które potrwać może jeszcze dłuższy czas i grozi niemieckiemu organizmowi gospodarczemu jeszcze bardzo poważnymi wstrząsami i komplikacjami.

Fr. W—cki.

Współpraca Rządu z ludem

Często słyszy się na wsi narzekania na zaniedbania rolnictwa i niedostateczną pomoc ze strony czynników państwowych. Narzekania te umiejętnie podsycają nieodpowiedzialną demagogią różni partyjni macherzy, co to w mętnej wodzie lubią ryby łowić. Macherom tym zależy na wykopaniu przepaści pomiędzy rządem a ludnością rolniczą, by tem łatwiej mogli podburzaniem przeciw rządowi, obietkami sściągnąć rolników do swych partyjnych kramików.

Przez szereg lat po odzyskaniu niepodległości hulali swawolnie i bezkarnie na wiejskim utożrze różni wyzwolenci, piastowcy, endeki, dąbszczyki i okoniowcy licytują się wzajemnie w demagogii i obietkach przyszłościowych gruszek na wierzbie.

Jedni skrajną agitacją wywrotową, a drudzy wykorzystywaniem hasel religijnych i narodowych dla osobistych i partyjnych celów tumanili lud wiejski. To jedni, to drudzy obejmowali władzę. Witos był kilka razy premierem.

I cóż dobrego zrobili dla ludu ci „opiekunowie” i „dobroczyńcy”?

Gdzie są te pola, te lasy i te łąki, które tak szczerą ręką obiecali rozdawać swoim wyborcom i tym, którzy się zapiszą do ich partji?

Z pustych frazesów pozostał jeno osad niezadowolonych i oszukanych wiesniaków. Aż oto nadszedł moment, w którym ster rządu ujął w swe ręce Twórca Niepodległości Polski i Pierwszy Jej Budowniczy Marszałek Józef Piłsudski.

Powołany przez Niego rząd od dwóch lat pracuje z wyteżeniem nad odbudową gospodarczą Polski.

Wiele rzeczy rząd ten już dokonał, dużo pozostało jeszcze do zrobienia, boć wiadomo, że „nie od razu Kraków zbudowano”.

Rząd obecny chce współpracować z całym społeczeństwem i do współpracy tej powołać wszystkie warstwy społeczne, a więc i drobnych rolników.

Nie frazesem, nie obietnicami, a mozołną pracą pragnie rząd wykuwać lepszą przyszłość Polsce i ludowi wiejskiemu.

Alieci zwęszyli partyjni warchoły, że może być z nimi źle, że z chwilą, kiedy lud stanie do pracy razem z rządem, skończy się ich panowanie. Dalej więc szczerć i podjudzać, dalejże przekadzać rządowi w jego twórczej pracy.

Wykorzystując nieświadomość szerokich warstw ludności i dawną pozostałość z czasów niewoli, nieufność do wszelkiej władzy państwowej, partyjnicy sieją nadal zamęt i zniechęcenie. Pomału jednak lud zaczyna przeglądać na oczy.

Coraz więcej ludzi staje pod sztandarem idei państwowej, pod sztandarem współpracy z rządem Polski Niepodległej.

Coraz więcej opuszcza zięjące zgnilizną partyjne podwórka. Rozsypują się stare partje: Wyzwolenie, Piast, Endecja i socjaliści, bowiem ludzie przekonują się, że właśnie partyjnictwo jest przyczyną wielu nieszczęść w Polsce.

Biedę, jaka panuje dzisiaj na wsi, mamy przedewszystkiem do zawdzięczenia demagogom, którzy odwodzą lud od właściwej drogi pracy nad podniesieniem dobrobytu drobnego rolnictwa, podjętej wespół z rządem.

Harmonijną pracą Rządu i Społeczeństwa jest koniecznością, bo żaden rząd na świecie nie jest w stanie bez udziału społeczeństwa dokazywać cudów. Tylko wspólna i rzetelna praca, może podnieść nasze drobne rolnictwo i podźwignąć lud z nędzy, w jaką wepchnęli go ludzie, gotowi poświęcić dobro Polski i ludu dla niskich celów osobistych i partyjnych.

Wierzmy w to, że niedaleka jest chwila, w której cały lud odpędzi precz od siebie partyjnych judaszów i stanie do pracy razem z Rządem nad odbudową gospodarczą Polskę.

HOŁD TEMU, KTÓRY NIOSĄC RATUNEK BLIŹNIM SAM ZGINAŁ.

Dzień 14 grudnia, który obrano w Norwegji za dzień żałoby, celem uczczenia pomięci Amund-

sena, będzie wielką uroczystością narodową. W ciągu całego dnia dzwonić będą dzwony kościelne, szkoły będą zamknięte, a o godzinie 12 w południe nastąpi wstrzymanie wszelkiego ruchu i milczenie w ciągu 2 minut.

Obchód Dziesięciolecia w Polsce

Dziesięciolecie w Warszawie.

(Dokończenie.)

Jak już donosiliśmy, w Warszawie przebieg uroczystości był imponujący. W całej stolicy górował duch osoby Marszałka Piłsudskiego, oraz „Pierwszej Brygady”.

Ideologia legionów Dąbrowskiego przeszła na legiony Piłsudskiego.

Na uroczystym posiedzeniu Sejmu, uczył marszałek Daszyński bohaterów, którzy polegali za sprawę świętą. Podkreślając zasługi Marszałka Piłsudskiego pan marszałek powiedział: „wcielaniem woli narodu do wolności, wodzem ruchu niepodległościowego był zagranicą na Sybirze więzień cytadeli warszawskiej, wreszcie więzień magdeburski Józef Piłsudski Pierwszy Marszałek Polski.

W dalszym ciągu przemówienia pan marszałek zwrócił uwagę na to, że stosunki nasze z sąsiadami są regulowane pod kątem utrzymania pokoju. Mówca o stosunkach wewnętrznych wypowiedział takie znamienne słowa: „Prawdziwa demokracja nigdy nie dążyła do słabego rządu w przekonaniu, że w państwie równoważnikiem swobód obywatelskich musi być karność obywatelska wobec rządu demokratycznego”. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta marszałek przemówienie zakończył.

Telegramy z okazji Zjazdu byłych więźniów politycznych.

W sobotę, dnia 10 bm. odbył się Zjazd byłych więźniów politycznych. (O Zjeździe tym podawaliśmy już krótką wiadomość). Z okazji Zjazdu nadeszło sporo telegramów, a między innymi od delegata Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych z byłego zaboru prusko-niemieckiego Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Poznaniu. Delegatem na Zjazd w Warszawie wydelegowany został pan Bolesław Szczuka, który nie mógł wyjechać na zjazd z powodu choroby. Dlatego p. B. Szczuka wysłał w imieniu Zarządu następujący telegram:

Zjazd byłych Więźniów Ideowych

Warszawa

Sala Rady Miejskiej.

Bratni Związek z ziem zachodnich Rzplitej zasyła z okazji ogólnego Zjazdu byłych więźniów politycznych życzenia owocnych obrad oraz wyraża swój hołd ku wierności Rzeczypospolitej. Równocześnie składamy wyrazy głębokiej czci dla Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Zarząd.”

Związek byłych więźniów polityczno-ideowych z byłego zaboru prusko-niemieckiego z siedzibą w Poznaniu.

Na tymże telegramie dopisano: Wydelegowany na Zjazd nie mogę przybyć z powodu choroby.

Bolesław Szczuka.

Pozatem p. Bolesław Szczuka wysłał następujący telegram, jako były więzień polityczny.

Zjazd byłych Więźniów Ideowych

Warszawa

Sala Rady Miejskiej.

Jako były więzień ideowy z Górnów zasyłał z okazji drugiego zjazdu byłych więźniów ideowych życzenia pomyślnych obrad. Również składam hołd Marszałkowi Piłsudskiemu jako więźniowi z Magdeburga.

Bolesław Szczuka,

Wydawca „Głosu Wąbrzeskiego”.

Przebieg dalszej uroczystości w Warszawie.

Akademja.

Po poł. w niedzielę odbyła się w sali Filharmonii uroczysta akademja, na której obecny był Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Akademję transmitowano na całą Polskę przez radio.

Pochody.

O godzinie 7.20 wieczorem wyruszył z Placu Zamkowego historyczny pochód, obrazujący dzieje walk o niepodległość Polski. Pochód otwierali czterej trębacz, sygnalizujący ukazanie się w strojach historycznych wszystkich formacji, które poczyniły od konferencji barskiej aż do ostatniej formacji stanowiących kadry obecnego Wojska Polskiego złożyły na ołtarzu Ojczyzny ofiarę krwi, walcząc o niepodległość Polski. Pierwszą grupę reprezentowali konfederaci barscy, dalej powstańcy kościuszkowscy, żołnierze Księstwa Warszawskiego, powstańcy z 30 i 63 roku i żołnierze z 1914—20 roku. Pochód otoczyła szeregami młodzież niosąca pochodnie.

W godzinę później wyruszył z Placu Krasieńskiego inny pochód wesołej kawalkady w strojach bibułkowych, którego uczestnikami była młodzież. Kawalkada to przebiegała w wesołym nastroju ulicę miasta, wciągając w wir zabaw grupującą się w wielu miejscach publiczność.

Obchód w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 11. 11. Od samego rana na ulicach olbrzymi ruch. O godz. 10 ks. prałat Malczewski odprawił przed ołtarzem polowym na placu Piastowskim uroczystą Mszę św., poczem zebrane tłumy zaintonowały przy wtórze orkiestr „Boże coś Polskę”. O godz. 11 odbyła się na ul. Gdańskiej defilada wojskowa i przysposobienia wojskowego przed generałem Thomme. O g. 12 w południe w przepelnionym po brzegi teatrze miejskim odbyła się uroczysta akademja w obecności przedstawicieli władz. Wieczorem w teatrze miejskim odbyło się przedstawienie galowe. Resztę wieczoru wypełniły zabawy ludowe we wszystkich parkach, ogrodach, kawiarniach, restauracjach i salach tanecznych.

Dziesięciolecie w grodzie Przemysława.

Z Poznania donoszą: Obchód ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Polski wypadł tu imponująco i pozostawił niezatarte wrażenia. Miasto bogato udekorowane. Rano odegrano hejnał z ratusza, następnie odbyła się na Placu Wolności Msza św. polowa, którą odprawił ks. dziekan wojskowy, prałat Wilkans. Równocześnie odbyło się w kościele farnym nabożeństwo dla władz cywilnych. Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł na plac przed Zamkiem, gdzie odbyła się defilada przed przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych. Po defiladzie udano się do auli uniwersytetu, gdzie odbyła się uroczysta akademja, na której obecni byli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, samorządowych, duchowieństwa, sfer artystycznych, literackich, naukowych oraz konsulowie francuski i czeskosłowacki.

Pod Tczewem padły tajemnicze strzały.

Toruń, 12. 11. Z okazji 10-lecia niepodległości udekorowano i iluminowano most przez Wisłę pod Tczewem. Do wschodniego przyczółka tego mostu, na którym widniał napis: „Wolność 1918—1928” oświetlony w godzinach wieczornych nieznanymi sprawcami dali trzy strzały od strony budki strażnika gdańskiego. Policja przeprowadza dochodzenie.

Obchód Dziesięciolecia w powiecie wąbrzeskim.

Niedzwiedź.

Obchód Dziesięciolecia.

(Od własnego korespondenta „Głosu Wąbrz.) Nasza wioska obchodziła uroczystość dziesięciolecia, jak na nasze stosunki, okazała.

W sobotę odbyło się o 9 uroczyste nabożeństwo dla szkół, w którym brała udział dziesiątka z nauczycielami i niezwykle liczni parafjanie. Miejscowy proboszcz ks. Łowicki w swym przemówieniu wykazał, jakie uczucia nasze serca przenikać dziś powinny i jakie postanowienia po wzięciu winniśmy.

Uroczyste „Ciebie Boże chwalimy” — modlitwy za Polskę i za tych, którzy do Jej zmartwychwstania się przyczyniali — i wspólny śpiew „Boże coś Polskę”, zakończyły tę wzniosłą uroczystość kościelną.

W niedzielę o 8 odbyło się w Niedzwiedziu drugie uroczyste nabożeństwo, podczas którego po przeczytaniu Listu Pasternskiego proboszcz w dodatkowym przemówieniu wskazał, za kogo się podczas Mszy św. modlić i o co błagać dla Ojczyzny i narodu winniśmy. Te Deum, modlitwy i „Boże, coś Polskę” zakończyły obchód kościelny.

Podobna uroczystość kościelna odbyła się o 10.30 w Dębowejłacie przy nader licznych udziałach szkół i parafjan.

Po południu o 5 odbyły się w Dębowejłacie i Niedzwiedziu uroczyste wieczornice.

W Niedzwiedziu wobec zapełnionej salki odśpiewały dzieci od batutą kierownika szkoły udatnie kilka pieśni.

Dzieci obu klas wygłosiły poprawnie i z zapalem kilka stosownych deklamacji. Odczuliśmy i zrozumieliśmy, jak dużo zadali sobie pracy i starania kierownik szkoły p. Pozorski i nauczycielka p. Jankowska, jeżeli nawet najmniejsze dzieci pojedynczo i zbiorowo bardzo udatnie i z zapalem umiały wygłosić piękne, dostosowane do uroczystości, deklamacje. Współdziałało też Stow. Mł. Ż. pod kierownictwem p. I. Jankowskiej, które wraz z dziećmi bardzo udatnie przedstawiło fragmenty z „Obrony Lwowa”, zakończone żywym obrazem i stosowną deklamacją. Odpowiednie przemówienia i odczyty wygłosili p. Pozorski i p. Jankowska.

Wkońcu przemawiał miejscowy proboszcz na temat trzech ważnych kwestyj.

Udowodniwszy, że Pomorze od wieków było i jest i będzie polskim, wezwał zebranych do energicznego protestu przeciw bezczelnym roszczeniom niemieckim do Pomorza, który to pro-

test streścił się w okrzyku „nie damy ziemi, skąd nasz ród, — tak nam dopomóż Bóg”.

Następnie wykazał proboszcz, że dla uniezależnienia się od zagranicy, zrównowazenia bilansu bezrobocia należy koniecznie popierać polski przemysł, a powstrzymać się, o ile możliwym, od zakupu zagranicznych artykułów.

Podnieśliśmy stare hasło „swoj do swego, swój od swego, swój dla swego” i przyrzekliśmy stosować się do niego.

Wreszcie zwrócił proboszcz zebranych na to uwagę, że pamięć dziesięciolecia należy utrwalić trwałszymi pomnikami — mianowicie użyteczności społecznej.

Jeżeli Województwo Pomorskie postanowiło Ojczyźnie darować okręt handlowy „Pomorze”, jeżeli powiaty, miasta i gminy trwale fundują pomniki, — to nasza niezamożna i bardzo obciążona gmina jednak może i też powinna się zdołać na podobny czyn hołdowniczy i dziękczynny.

Potrzeba nam we wsi w pobliżu kościoła odpowiedniego domu dla wdów i niezdolnych do pracy. Na ten cel płynąć powinny wprawdzie dobro wolne ofiary, a potem zastanowimy się nad dalszymi sposobami i środkami.

Jako pierwszą ratę ofiaruje ks. proboszcz Łowicki 2000 cegieł wraz ze zwózka i 100 złotych przyrzekając dalsze raty w miarę możliwości.

Obecni z żywym zainteresowaniem się i zadowoleniem przyjęli ten projekt, a proboszcz spodziewa się, że w dziesiątą rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Pomorze będzie mógł poświęcić ten dom i oddać do użytku.

Wspólny śpiew „Roty” zakończył piękną wieczornicę.

Książki

10 b. m. zebrały się wszystkie Towarzystwa celem wzięcia udziału w capstrzyku.

Po zakończonym marszu wzniesiono okrzyki na cześć Rzeczypospolitej i Marsz. Piłsudskiego. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Capstrzyk poprzedziły ćwiczenia polowe oraz jedno minutowe milczenie z odkrytymi głowami na cześć poległych za Ojczyznę.

Następnego dnia zebrano się celem wyruszenia na Nabożeństwo do Łopatek. Po powrocie z kościoła wygłosił odczyt p. Nowaczyn. Po skończonym odczycie odbyła się defilada przez wieś którą prowadził p. por. Gołąb. Następnie po przybyciu na plac pochód się rozwiązał.

Około godziny 3-ciej nadano hasło bowiem nadciągały oddziały Powst. i Woj. z Myśliwca, Jaworza, Piwnic i Osieczka w sile około 150 ludzi.

Na placu szkolnym przed frontem oddziałów z Książek i zamiejscowych przemówił p. Gołąb o znaczeniu święta narodowego i o celach i zadaniach Wojaków. Następnie dał rozkaz do ruszenia pochodu.

Pochód otwierał trębacz na białym koniu, za nim oddział konny ze sztandarem, a następnie oddziały piesze w sile około 500 osób kierując się po przez wieś przed posterunek Policji Państwowej i tu zebrani wznosili okrzyki na cześć Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Następnie ta wielka rzesza wznosiła ogromny protest przeciwko mowie Hindenburga, żądając zwrotu Warmji, Mazur i Śląska, dopiero p. komendant Gołąb pomału ich uspokoił i żądania uczestników wyjaśnił komendantowi posterunku z prośbą o przedstawienie ich wyższej władzy. Teraz czały ten olbrzymi pochód wyruszył na wieczornicę do sali p. Pogorzelskiego. Wieczornica urządzona była staraniem Tow. Powst. i Wojaków z Książek bezpłatnie a która składała się z odczytu wygłoszonego przez p. Gołąb, obrazu żywego, deklamacji, epizodów wojennych i t. p.

Wojacy otworzyli podwoje dla wszystkich tych od których urządzona zabawa u p. Daestchmanna na czele której stał przedstawiciel gminy chciano pobrać po 2,50 zł. po zakończeniu tej miłej koleżeńkiej wieczornicy oddziały pozamiejscowe pomaszzerowały do domu a Książkowskie w gronie koleżeńskim bawiły się ku ranowi.

Echa uroczystości Dziesięciolecia w Wąbrzeźnie.

Niesłusznym byłoby przemilczeć zasługi Tow. śpiewu „Lutni”, które w bardzo wielkim stopniu przyczyniło się do uświetnienia całego święta. „Lutnia” bowiem śpiewała na polowej Mszy św., przed i po przemówieniu pana Starosty (na Rynku), przy poświęceniu tablicy odśpiewała „Sztandary” oraz na akademji, której punktem kulminacyjnym był występ chóru „Lutni”, która pod sprawną dyрекcją swego dyrygenta p. em. inspektora szkolnego Reiskego artystycznie wykonała pienia hymnu modlitwy „Gaude mater Polonia” oraz „Sztandary polskie w Kremlu”, do których treści nawiązał p. inspektor patriotyzmem natchnięty odczyt pod tyt. „Duch narodu w dziejach porozbiorowych”. Pieśń „O ziemio Ojców” była stosownym nawiązaniem do tego wzniesłego referatu.

Podjękowanie należy się przedewszystkiem naszej „Lutni”, która zawsze chętnie przyczynia się do uświetnienia obchodów narodowych, — po

Zew Morza

dziękowanie jej dyrygentowi p. insp. Reiske'mu, który jak w bitwie pod Brodnicą, tak i teraz okazał swój gorący patriotyzm.

Podziękowanie również należy się panu Kamińskiemu, mistrzowi rzeźbiarskiemu, który przez slicznie udekorował Rynek oraz sale p. Kaczyńskiego.

W obchodzie brało również udział Koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, które codopiero założone, swym udziałem z karabinami wzbudziło wielkie zainteresowanie. Koło Podoficerów w Wąbrzeźnie liczy obecnie przeszło 50-ciu członków, wśród których panuje duch organizacyjny.

Kino „Słońce“

Wąbrzeźno będzie miało nielada sensację, a specjalnie lubownicy kina, zwani „kinomani“, bowiem powstaje nowe kino pod nazwą „Słońce“. Nazwa „Słońce“ jest dobrą aczkolwiek nie krzykliwą. Właściciel nowopowstającego kina, jak można wnioskować z uczynionych dotąd przygotowań, starać się będzie nie tylko o dobór filmów, ale także postarał się, by przebywanie w kinie było rzeczywiście przyjemnym. Znam takie kina, że przebywanie tam jest wprost niemożliwe. P. Szymański, właściciel „Słońca“, urządził w kino z nieomal przepychem wielkomijskim. Urządzenie sali jest bardzo miłe, harmonijne. Wchodząc do sali w przedsiönku po lewej i prawej stronie urządzono dwie kasy, które otwarte będą równocześnie. W tymże przedsiönku znajdują się różnokolorowe światelka umieszczone u sufitu w kształcie owalnych.

Salę od przedsiönka odgradza ładna kotara. Po prawej stronie za kasą znajdują się schodki prowadzące na balkon. Sufit sali pomalowany na kolor niebieski przedstawia wieczór z tysiącami gwiazd. Scena natomiast jest zmechanizowana tak, że służyć może do seansów i przedstawień teatralnych. Nad sceną, w kształcie słońca umieszczona jest żarówka, mająca przedstawiać słońce, które świecić się będzie przez każdy seans.

W razie ewentualnego niebezpieczeństwa po żaru lub t. p. znajdują się 4-y wyjścia zapasowe ze sali. Aparat kinowy mieści się zupełnie w osobnej kabinie tak, że operator nie ma wogóle styczności z publicznością. Do uzupełnienia opisu sali trzeba dodać, że w sali mieści się centralne ogrzewanie. Po oprowadzeniu p. Szymański wyjaśnił chętnie nie zrozumiałe dla nas rzeczy.

— Jakże filmy zamierza Pan wystawiać?

— Na pierwszy seans dawany będzie polski film morski p. tyt. „Zew morza“.

— A następne filmy, czy również będą polskie?

— Tak, mam już cały szereg polskich filmów zakontraktowanych i to filmy o poważnej treści.

— Czy często Pan będzie wyświetlał?

— Codziennie! Aby uniknąć natłoku, wyświetlać będą każdy seans dwa razy dziennie. By wyświetlane filmy wychodziły wyraźnie, tak jak na pierwszorzędnym kinie się należy, zaangażowałem znanego z długoletnią praktyką operatora p. Derkowskiego, który czuwał będzie, nad tem, by filmy wychodziły bez wszelkiej krytyki.

— Czy ma pan również zamiar wprowadzić nadprogram?

— Prócz właściwego filmu programowego, przed każdym seansem wyświetlony będzie naturalny wschód słońca. Film ten specjalnie kazałem do mego kina zrealizować. Poza tem będzie przegląd nowości z całego świata, które wydarzyły się przed tygodniem.

— Słyszałem że orkiestrę ma Pan już zaangażowaną?

— Orkiestra już 16 bm. będzie miała występ. W skład orkiestry wchodzi najlepsi muzycy, dlatego ilustracja muzyczna dostosowana będzie ściśle do wyświetlanych obrazów.

— Kiedy będzie właściwe otwarcie kina?

— Oficjalne otwarcie odbędzie się w sobotę o godzinie 4 tej po południu, w obecności przedstawicieli władz, stowarzyszeń i urzędów.

— Czy mógłbym się dowiedzieć, kto wykonywał prace przy budowie tego kina?

— Pracami kierował pan budowniczy miejski Zynda. P. Konstanty Cander wykonywał prace budowlane. Natomiast prace slusarskie wykonywał p. Grabowski. Przepiękną malaturę wykonał artysta malarz p. Stańczewski. Nad wyraz trudne prace stolarskie wykonał p. Anastazy Cander mistrz stolarski. Dekoracje natomiast wykonał p. Kopczyński, mistrz siodlarski.

Zasługą p. inżyniera Nowackiego jest, że pod jego kierownictwem założono sliczne światła.

Po skończonym wywiadzie, pan Szymański, potwierdził, że wszyscy pracownicy pracowali nad

Zew Morza

budową kina niezmordowanie, co jest ich zasługą, że kino otwarte będzie w dniu 17 bm.

(Na następny raz podamy streszczenie filmu „Zew morza“).

Święto Młodzieży

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku młodzież męska zorganizowana w Stowarzyszeniach Polskiej Młodzieży Katolickiej w listopadzie obchodzi doroczne „Święto Młodzieży“, oddając cześć w tym dniu św. Stanisławowi, patronowi młodzieży. Tego roku obchodzić je będzie 18 listopada, to jest w najbliższą niedzielę po 13 listopada, kiedy to Kościół Katolicki w szczególny sposób czci świętego młodzieniaszka polskiego.

Pamiętne nam są obchody. Święta Młodzieży z ubiegłych lat. Miały one na celu skupić pod sztandarem z wizerunkiem św. Stanisława jak największą liczbę młodych. W ubiegłym roku wysunięto hasło „Razem młodzi“. I rzeczywiście oprócz zorganizowanej młodzieży w stowarzyszeniach wzięła udział w obchodach młodzież szkolna, młodzież zespolona w innych towarzystwach.

W tem roku naczelnym hasłem Święta będzie „Rycerstwo Chrystusowe“.

Dając wyraz najgłębszym przekonaniom swoim, druhowie Stowarzyszeń Kat. Młodz. stają przed społeczeństwem a przede wszystkim przed rówieśnikami swymi, mówiąc niejako do nich: „My rycerze Chrystusowi pragniemy w sercach jednostek i całego narodu utwierdzić naszą pracą — panowanie Chrystusa - Króla. Chcąc dać wyraz tej myśli przewodniej, w niedzielę 18 listopada obchodzimy „Święto Młodzieży“ pod duchowym kierownictwem patrona młodzieży polskiej, św. Stanisława Kostki“.

My rycerze Chrystusowie — chorążym naszym — św. Stanisław.

Młodzież zorganizowana przy poparciu księży chce przekonać wszystkich młodych, stroniących od Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży, jak to sam Chrystus wzmacnia i zasilą swych młodych wyznawców, jak to zwycięsko dozwala im zwalczać pokusy świata i własne złe skłonności, jak obficie daruje ich pełnią łask, pełnią prawdziwej radości.

Młodzież zorganizowana chce w tym roku wykażać, że w życiu młodego Polaka - katolika i młodego druha Chrystus ma rzucić, kierować jego poczynaniami, że każdy Polak - katolik ma być rycerzem Chrystusowem.

W niedzielę 18 listopada w dniu patrona św. Stanisława Kostki, w domach przed obrazem świę-

tego Młodzieniaszka - Polaka winno zapłonąć światło ku jego uczczeniu, by nam wyjednał lepszą przyszłość wzorową młodzież, odporną na wszelkie zakusy wyrotowych partij zdolną do walki dla Chrystusa Króla. Na takich rycerzy wychowuje młodzież Stow. Kat. Młodzieży Polskiej.

W tym celu zbiorą się druhowie

1. już w czwartek, piątek i w sobotę na nabożeństwo w kościele o godz. 8 wiecz.

2. w sobotę pójdą wszyscy do spowiedzi św.

3. W niedzielę przyjdą wszyscy druhowie ze sztandarem, na którym widnieje św. Stanisław do kościoła na nabożeństwo o 9,30. Tam podczas nabożeństwa przyjmą Komunię św.

4. Po południu zwiedzą druhowie groby, w których spoczywają umarli ich druhowie, by za nich się pomodlić.

5. Stamtąd pospieszą na nieszpory by złożyć przyrzeczenie, że z pomocą Bożą, pod opieką św. Stanisława Kostki wypełnią i zachowują ściśle hasła i zasady Stowarzyszenia.

6. Po nieszporych zbiorą się druhowie na uroczyste zebranie.

Tegoroczne więc Święto Młodzieży będzie miało charakter religijny. „My rycerze Chrystusowi“ oto hasło dla wszystkich druhow na ich Święto.

Święty Stanisław — to chorąży niebieski, który poprowadzi druhow na bój, by rozszerzyć królestwo Chrystusowe na ziemi.

Starsze społeczeństwo winno poprzeć te szlachetne dążenia druhow. Dlatego gdy druhowie przyjdą z nalepkami na okna, winno starsze społeczeństwo okazać im przychylność, kupując te nalepki dla udekorowania swych okien. Nie szczerdźcie grosza na tak wzniosły cel! Ofiarujcie drobne datki a utwierdzicie druhow w ich szlachetnych zamiarach.

„My rycerze Chrystusowi“

A Ty św. Stanisławie naszym wodzem,
Wiedz huf twój przez grzechów podboje,
Wierności nas naucz i męstwa,
Pod hasłem gdzie imię brzmi twoje,
Do prawdy najwyższej zwycięstwa!
Daj przestąpić ten promienny próg,
Gdzie żołnierzy swych czeka — wódz Bóg!“

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 14 listopada 28 r.

— **Wspomnienie pośmiertne.** W sobotę 11 listopada pochowany został śp. druh Wiśniewski z Nielubia. Stowarzyszenie straciło jednego z najgorliwszych swych członków. Założnie powiewał sztandar Stowarzyszenia, gdy odprowadzał go na cmentarz. Z żalem odprowadzali go na odpoczynek Przew. Ks. Proboszcz, ks. Gdaniec i Ks. Mówiński patron Stow. Był to bowiem jedyny druh z Nielubia, który zapisał się pod sztandar św. Stanisława Kostki Stow. Kat. Młodz. w Wąbrzeźnie.

Był to bowiem druh, który daleką mając drogę, nie opuszczał prawie ani jednego zebrania ani jednej zbiórki.

Jakkolwiek pragnął i jeszcze przed śmiercią miał nadzieję obchodzić Święto swego patrona św. Stanisława — nie doczekał się tego. Nieubłagana śmierć zabrała go z tego świata, wyrwała go z grona druhow i oddała go pod opiekę świętego Druha św. Stanisława Kostki.

Cześć Jego pamięci.

Stow. Kat. Młodz. w Wąbrzeźnie.

— **Rekolekcje dla młodzieży.** W dniach 15, 16 i 17 bm. odbędą się wieczorem o godzinie 8-mej rekolekcje dla młodzieży żeńskiej i męskiej. W sobotę począwszy od godziny 3-ciej rozpocznie się słuchanie Spowiedzi św. a w niedzielę o godz. 9,30 wspólna Komunia św. z okazji przypadającego święta młodzieży.

— **Powiatowa konferencja nauczycielska** W ubiegłym tygodniu odbyła się w powszechnej szkole żeńskiej konferencja nauczycielska z całego powiatu. Na konferencję tę przybyło prawie wszystko nauczycielstwo z powiatu. Konferencję zagał p. insp. Tarnowicz witając przybył. wizytatora Zedowskiego oraz nauczycielstwo. Następnie odby-

ła się lekcja z geografii, z objaśnieniem. Po skończonej lekcji utworzyła się dyskusja w której przemawiało kilka osób. P. Mielnik wygłosił ref. na t. karności w szkole, na skutek ankiety urządzonej między nauczycielstwem.

Po wyborach do Powiatowej Rady Szkolnej konferencję zakończono. Następnie udano się na podwieczorek towarzyski.

— **Zawody w piłkę nożną** odbędą się w niedzielę dnia 18 na boisku luksusowym o godz. 2 popoł. pomiędzy I. dr. Klubem Sportowym Grudziądz (SCG) a Pomorzanką I. Drużyna gości znana w Grudziądzu z eleganckiej i kombinacyjnej gry — zapewni tutejszym przyjaciołom sportu kilka pięknych chwil, spędzonych na boisku naszym. Skład „Pomorzanki skompletowany. O godz. 12,30 przedmecz: SCG II. przeciw Pomorzanka II.

Zawody ze względu na wcześniej zapadający zmrok rozpoczną się punktualnie.

— **Dotyczy podatku.** Płatnikom państwowego podatku dochodowego przypomina się, że termin płatności tegoż podatku wymierzzonego na rok 1928 przypada po myśli art. 87 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411) na dzień 1 listopada 1928 za wyjątkiem tych płatników, którym nakazy płatnicze doręczone zostały po 15 października 1928. Ci podatnicy powinni uiszczyć cały podatek w ciągu 30 dni po dniu doręczenia nakazu płatniczego.

Zew Morza

Zew Morza

Wszyscy ci płatnicy, którzy dotychczas podatku w terminie nie uiszcili winni to natychmiast uskutecnić, gdyż Urząd Skarbowy przystępuje obecnie do przymusowego wyegzekwowania zaległości z doliczeniem kosztów egzekucyjnych.

W końcu zwraca się uwagę podatnikom, że wniesienie odwołania od wymiaru nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w terminie ustawowym.

— **Mysliwiec.** (Jubileusz) Pan **Andrzej Łobodziński** drogomistrz z Mysliwca obchodził w ubiegłą niedzielę rzadki bo 25 letni jubileusz swej pracy drogowej, którą spełnia przez cały przeciąg czasu w powiecie wąbrzeskim, ku zupełnemu zadowoleniu władz wyższych. Z okazji tej ćwierćwiekowej służby życzymy Panu Łobodzińskiemu, by doczekał się szczęśliwie 50 letniego jubileuszu.

— **Lipnica.** (Skradzione konie odzyskano). Skradzione 4 konie ks. proboszczowi Kownackiemu odnaleziono około lasu.

— **Hamer.** (Założenie Kółka Rolniczego.) Za inicjatywą pana Alfreda Szylera założono tutaj

Kółko Rolnicze oraz Kasę Stefczyka. W skład zarządu Kółka Rolniczego wchodzi: p. Alfred Szyler jako prezes; p. Waśkowski jako sekretarz, a jako skarbnik p. Barczewski. Do zarządu Kasy Stefczyka należy p. Waśkowski jako prezes.

Panu Szylerowi należy się uznanie za inicjatywę w kierunku założenia Kółka Rolniczego, bowiem przez założenie kółka, rolnicy bardzo wiele zyskają.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno.** Bacność Obóz Wielkiej Polski! Zebranie odbędzie się w piątek, dn. 16. b. m. o godz. 8. wieczorem u p. St. Klimka. Zarząd.

— **Wąbrzeźno** Następna lekcja; śpiewu „Lutnia“ odbędzie się w poniedziałek 19 bm, o godz. 8-mej wieczorem. Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Spółki Łowieckiej odbędzie się dnia 17. XI. bm. o godz. 5-tej po południu w Wąbrzeźnie w lokalu p. Klimka. Na zebraniu omawiane będzie dot. stwierdzenie obszarów ziemi, celem wypłacenia dzierżawy. Przybycie zainteresowanych konieczne. Zarząd.

— **Wąbrzeźno** Bacność Członkowie Stow. Kat. Mł-

dzieży Męskiej. W środę dnia 14. listopada br. odbędzie się w wikarjówce o godz. 8-mej wieczorem pogadanka. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Notowanie Młyna Parowego w Wąbrzeźnie

Kolejowa 56.

w dniu 14 XI. 1928 r. za 100 kilo.

Manna pszenna (kaszka)	—, —
Mąka przenna Nelson (grysikowa)	—, —
Mąka przenna Luksusowa	65, —
Mąka pszenna Extra	63, —
Mąka pszenna 0000	59, —
Mąka pszena 000	49, —
Mąka pszenna Pastewna	38, —
Mąka żytnia I.	—, —
Mąka żytnia II.	—, —
Ospa pszenna	30, —
Ospa żytnia	—, —

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ (B. Szczuka) Wąbrzeźno. — Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

KINO SKONCE

HOTEL POD „BIAŁYM ORŁEM“ w Wąbrzeźnie
W sobotę, dnia 17-go listopada br.
UROCZYSTE OTWARCIE

nowourządzonego, podług najnowszych wymagań techniki kinowej i higieny

Hotel pod Białym Orłem „KINA SŁOŃCE“ Hotel pod Białym Orłem

które pod względem komfortu i elegancji współzawodniczyć może z kinami wielkomięskimi

Premjera największego polskiego filmu

ZEW MORZA

Pierwszy film morski produkcji krajowej wg. St. Kiedrzyńskiego

Reżyserja HENRYK SZARO

W rolach głównych **Marja Malicka, Marjusz Maszyński**

Łaskawy udział biorą pp. oficerowie i szeregowi Polskiej Marynarki Wojennej, Handlowej oraz Lotnictwa Morskiego

Inauguracyjne przedstawienie

w sobotę punkt. o godz. 4 po poł. Słowo wstępne o zadaniu Kina w Polsce wygłosi z ramienia D. O. K. VIII. Dyrektor kineoteatrów żołnierz p. Władysław Uliński, na które PT. przedstawiciele wszystkich urzędów oraz Sz. PT. Publiczność niniejszem zapraszam

I seans o godz. 6³⁰ II seans o godz. 8³⁰ w niedzielę seanse o g. 6³⁰ i 8³⁰

Podczas wyświetlania filmu przygrywać będzie artystyczna orkiestra „DELL RIO“

Bilety już od czwartku do nabycia w składzie delikatesów Fr. Szymańskiego w Wąbrzeźnie

Do łaskawej wiadomości miłośnikom muzyki podajemy, że już w piątek, dnia 16 bm. od g. 8 wiecz. do godz. 1 w nocy odbędzie się

1 występ słynnej kino-koncertowej artystycznej orkiestry „DELL RIO“

program dajemy następujący:

- | | |
|--|------------|
| 1. San Lorenzo, Marsz | Silva |
| 2. Aida, fantazja z opery | Verdie |
| 3. Ciężka miłosc, (solo skrzypcowe) kapelmistrza Dell Rio z towarzyszeniem orkiestry | Kreister |
| 4. Cesarz, Wale | J. Strauss |
| 5. „List z Sorrento“ (solo trąbka) P. K. Huzarski | |
| 6. „Wizanka“ | Osmański |
| 7. Le Reve, (solo wiolonczela) | Gótherman |
| 8. „Słowiańska Rapsodia“ (solo skrzypcowe) P.F. Bruski | Friedeman |
| 9. „Sonia“, rosyjska balada | Parlos |
| 10. Szkiełownik Schuberta, Fantazja | Uzbacz |
| 11. Usta twe jak róży kwiat | |
| 12. Klejnot | |

na który Szan. PT. Publiczność miasta Wąbrzeźna i okolicy jak najuprzejmiej się zaprasza

Hotel „pod Orłem“ Kino „Słońce“

Po programie utwory na życzenie P. T. Gości.

Rozkład jazdy autobusu

w kierunku

Wąbrzeźno - Chełmża - Toruń i z powrotem.

Wąbrzeźno			Toruń	
7-00	14-30	↔	13-37	20-37
7-12	14-42	↔	13-25	20-25
7-20	14-50	↔	13-08	20-08
7-50	15-20	↔	12-47	19-47
8-00	15-30	↔	12-37	19-37
8-14	15-44	↔	12-21	19-11
8-30	16-00	↔	12-05	19-05
8-40	16-10	↔	11-55	18-55
8-50	16-20	↔	11-36	18-36
9-05	16-35	↔	11-30	18-30

Zatrzymuje się na życzenie.

Wrocławski i Ska Chmura

Przetarg przymusowy

Dnia 16. XI. br. o godzinie 11 przed p. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego na mojem podwórzu w Wąbrzeźnie przy ul. Hallera 10

Różne towary kolonialne jak: mydło, proszek do prania, kawa ziarnista, gilzy do papierosów, cukierki, ryż, kawa słodowa, i radjo aparat i t. d.

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 16. XI. br. o godzinie 10 przedpoł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego up. Mieczysławy Markowskiej w Czyścichlebiu

I RADJO APARAT

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 20 listopada 1928 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawane będą najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego nast. rzeczy:

szafę żelazną, 2 maszyny do pisania, samochód ciężarowy „Stöwer“.

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
(—) SCHWARZ burmistrz

„VARIETÉ“

W czwartek, dnia 15 bm.

WIECZÓR POŻEGNALNY

wspaniałego zespólu

AKROBATÓW

W piątek, dnia 16 bm.

zmiana zespólu!

Hotel „Dwór Wąbrzeski“

Nowość!

Poza aparatami, cieszącami się ogólnem uznaniem skonstruowałem na sezon obec.

odbiorniki radjowe

nadzwyczaj dobre, 3 i 4 lamp.

z przełącznikami bez wymiany cewek

które po cenach niskich polecam

R. WOJTECKI, Wąbrzeźno

Wytwornia aparatów i części radjotechn. nagrodz. na wyst. radj. w Poznaniu srebrnym wielkim medalem.

OGŁASZAJCIE SIĘ

w GŁOSIE WĄBRZESKIM

Czcigodnemu ks. Proboszczowi Zakrysiowi, Przedstawicielowi Władz Korporacjom, Tew. „Lutnia“, Stowarzyszeniom i wszystkim życzliwym za oddanie ostatniej przysługi naszemu najdroższemu Zmarłemu śp.

Romanowi Wojteckiemu

za wiencę i kwiaty, oraz za takliczne dowody współczucia, okazane nam w tym ciężkim bólu i smutku składamy na tej drodze nasze najszczerze

„BÓG ZA PŁAĆ“

Zona z dziećmi

Wąbrzeźno, w listopadzie 1928.

KINO-TEATR

w czwartek 15 bm.

Co może kobieta

TA, KTÓRA PANUJE

Wspaniały dramat salonowo-kryminalny w 10 zajmujących aktach.

w rolach głównych nasza rodaczka Warszawianka

Stanisława Gallone

oraz piękny jej partner

Leon Mathot

Rzecz dzieje się w Anglii, Nicei oraz na dalekiej Fermie w Ameryce.

PRZEPYCH WYSTAWY

Okazałość budowli. — Wspaniałe widoki.

NADPROGRAM:

Owoce ogrodowe i warzywa



pozostałe ponad własne zapotrzebowanie, nie potrzeba darować lub wyrzucić na śmietniko. Nadać trzeba drobne ogłoszenie

w „GŁOSIE WĄBRZESKIM“

a nabywcy się znajdują

Pokój

UMEBLOWANY bez utrzymania do wynajęcia Mickiewicza 4 lewy parter

Poszukuje się POKOJU próżnego lub z utrzymaniem. Oferty do Gł. Wąb.

Reklama

jest dzwignią handlu i przemysłu.